

Strona znajduje się w archiwum.

UKRADŁA ZDRAPKI ZE SKLEPU, W KTÓRYM PRACOWAŁA

Skierniewiccy policjanci postawili zarzuty 28-letniej skierniewiczance, która ukradła zdrapki do gier losowych ze sklepu, w którym pracowała a następnie zrealizowała wygrane na łączną kwotę bliską 1500 złotych.

Z początkiem czerwca 2020 roku do Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach wpłynęło zawiadomienie w sprawie kradzieży zdrapek do gier losowych ze sklepu w centrum miasta. Właściciela sklepu zaniepokoiła informacja o aktywowaniu pakietów zdrapek, których to w ogóle nie wystawił do sprzedaży od lutego 2020 roku. System jednak skonstruowany jest między innymi tak, że aktywacja jednej zdrapki, powoduje aktywację sprzedażową danego pakietu zdrapek w ramach tak zwanej autosprzedaży. Okazało się jednak, że zdrapki ani nie zostały wystawione do sprzedaży przez właściciela czy ekspedientkę, ani nie ma ich w miejscu, w którym znajdowały się jeszcze w lutym. Oznaczało to, że zostały skradzione i że w związku z tym sprzedawca jest stratny finansowo. Skierniewiccy policjanci wszczęli dochodzenie w tej sprawie i zwrócili się do wydawcy i dystrybutora zdrapek losowych o informacje na temat możliwych miejsc odbierania wygranych z tych zdrapek. Okazało się, że pojedyncze wygrane losy realizowane były w różnych sklepach na terenie Skierniewic. Policjanci wykorzystując różne informacje zebrane w tej sprawie ustalili, że sprawcą kradzieży zdrapek może być 28-letnia pracownica jednego ze sklepów sieciowych w Skierniewicach. Rankiem 2 lipca 2020 roku przeszukali jej miejsce zamieszkania i zabezpieczyli tam 58 różnego rodzaju zdrapek do gier losowych. Zatrzymana 28-latką tego samego dnia usłyszała zarzuty. Kobieta przyznała się do kradzieży. Pracowała w sklepie od stycznia do czerwca 2020 roku. Zdrapki ukradła z zaplecza sklepu, a następnie realizowała wygrane na łączną kwotę bliską 1500 złotych.

Za kradzież w myśl obowiązującego prawa grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.



Ocena: 5/5 (1)

[Tweetnij](#)